

55 lat koła łowieckiego w Skoczowie

Data publikacji: 14.07.2010 15:50

□

Na wniosek Beskidzkiej Okręgowej Rady Łowieckiej w Bielsku-Białej, Kapituła Odznaczeń Łowieckich w Warszawie przyznała Kołu Łowieckiemu „Diana” w Skoczowie Złoty Medal Zasługi Łowieckiej. Aktu dekoracji dokonał Prezes Beskidzkiej Okręgowej Rady Łowieckiej Franciszek Strzałka oraz Przewodniczący Zarządu Okręgowego w Bielsku-Białej Michał Jordan podczas obchodów 55-lecia Koła Łowieckiego "Diana".

Obchody 55 – lecia powstania Koła Łowieckiego „Diana” w Skoczowie rozpoczęły się w kościele parafialnym w Górkach Wielkich Mszą Świętą koncelebrowaną przez: Kapelana myśliwych Podbeskidzia, proboszcza parafii Rzymsko-Katolickiej w Górkach Wielkich i pastora parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Brennej.

- W imieniu Zarządu i członków Koła Łowieckiego "Diana" w Skoczowie oraz wszystkich zgromadzonych mam zaszczyt prosić dostojnych kapłanów o sprawowanie najświętszej liturgii w duchu ekumenicznym z okazji jubileuszu 55 – lecia naszego Koła, wznoszę również prośbę o poświęcenie naszego sztandaru jako znaku jedności wszystkich naszych członków – powiedział rozpoczynając uroczystość Zbigniew Konicki.

Prezes Beskidzkiej Okręgowej Rady Łowieckiej Franciszek Strzałka odczytał akt nadania sztandaru, a następnie wygłosił rotę dokonując aktu przekazania Sztandaru Prezesowi Koła. W ceremonii uczestniczył również przewodniczący Zarządu Okręgowego w Bielsku-Białej Michał Jordan.

- Zabierając głos w imieniu zarządu i wszystkich członków Koła łowieckiego „Diana” w Skoczowie chciałbym złożyć serdeczne podziękowania władzom centralnym i okręgowym Polskiego Związku Łowieckiego za docenienie naszej codziennej pracy społecznej dla łowiska, zwierzyny i naszej małej ojczyzny jaką jest nasz obwód łowiecki. Zdajemy sobie sprawę z tego, że działania nasze nie kończą się na dniu dzisiejszym i muszą być kontynuowane. Przyrzekamy, że odznaczenie wręczone w dniu dzisiejszym będzie motywacją do dalszej pracy na rzecz Koła i polskiego łowiectwa. Dziękując raz jeszcze życzę Darz Bór – podkreślił Z. Konicki.

Przy wyjściu w tylnej nawie kościoła można było dokonać wpisu do księgi pamiątkowej oraz umieścić gwoździe z nazwiskami gości na specjalnie przygotowanej tablicy pamiątkowej. Po części oficjalnej przysła pora na świętowanie i smaczny obiad.

(bsk)